



Organ Spółki Wydawniczej — Wychodzi raz na tydzień.

ROK III

KURYTYBA, DNIA 16 LUTEGO 1922.

Nr. 7.

Adres dla listów: — Curityba, Caixa Postal 155 — Adres Redakcji: Curityba, Avenida: Dr. Jayme Reis 115. — Paraná, Brasil.

Warunki prenumeraty:

W Brazylii rocznie	— — — — —	z dołu 11\$000, z góry	10\$000
Półrocznie	— — — — —		5\$500
Kwartalnie	— — — — —		3\$000
Miesięcznie	— — — — —		1\$000
W Argentynie	— — — — —		10 pezów
W Ameryce Północnej i Kanadzie	— — — — —		3.50 dol.
W Europie	— — — — —		12\$000
Numer poszczególny	— — — — —		200 rs.

Listy z Polski.

WILNO 15-go grudnia 1921.

SPRAWA WILEŃSKA.

Oczy wszystkich Polaków zwracają się obecnie w stronę Wilna. Zjechało tu w tych dniach wielu korespondentów pism z zagranicy. W samym zaś Wilnie ruch wielki. Tu bowiem jest centrum ruchu przygotowawczego do Zgromadzenia konsultacyjnego (jak niektórzy nazywają Sejm orzekającego) we Wilnie. Zgromadzenie to, jak Wam wiadomo, złożone z delegatów obecnej Litwy Środkowej i powiatów Lidy i Brastawia ma oświadczyć, czy ziemie te mają należeć do Polski, czy nie. Ma to być więc nowa forma plebiscytu — decydującego o przynależności tych ziem. Od 7 dni, po ogłoszeniu dekretu generała Żeligowskiego, zarządzającego wybory do tego Zgromadzenia, trwa już urzędowy czas przedwyborczy. Wybory mają być ukończone 8 stycznia. W myśl wydanej ordynacji wyborczej ukończono już organizowanie Obwodowych Komisji Wyborczych. Komisje te ogłosiły już skład komisji wyborczych, terminy wyborów i inne szczegółowe przepisy. Zbierają się już wiecące wyborcze i aglacyjne. Tutaj we Wilnie jak powiedziałem przy rządzie tutejszym zwanym tymczasową komisją rządzącą jest naczelna Komisja wyborcza.

Agitacja wyborcza dzieli ludzi na dwie główne grupy.

Jedni stawiają hasło że Zgromadzenie czyli Sejm we Wilnie ma rozstrzygnąć tylko jedno pytanie: należeć do Polski, czy nie. Niczem więcej zajmować się nie ma. Należać zaś do Polski, ma się rozumieć należanie jako część składowa państwa Polskiego. Zwolennicy tego hasła postanawiają wybierać tylko takich delegatów na Sejm wileński, którzy się z góry do tego hasła zobowiązują i wzięli się w Polskę Centralny komitet wyborczy. Komitet ten obejmuje wszystkie stronnictwa i ugrupowania stojące na gruncie polskim, narodowym.

Inni wywieszają hasło pozorne należanie do Polski, ale chcą, aby sejm wileński stał się rodzajem konstytuancy, która się zajmie omówieniem formy w jakiej z Polską się złączyć, zajmie się kwestją reformy rolnej i t. d. Jest

to więc partja tak zwana federalistów t. j. ludzi którzy chcą z Litwą zrobić organizm osobny który z Polską się złączy jakąś umową. Niestety za zwolennika tego hasła uchodzi Piłsudski i pastja tak zwana belwederska.

Pod tymi dwoma hasłami grupują się Polacy. Ale oprócz nich zajmują się gorliwie sprawą wyborów Niemcy, Litwini kowieńscy i bolszewicy. Podziemnymi drogami przypłynęły już od trzech wrogów naszych wielkie sumy pieniędzy na wybory.

Niemcy, którzy krzyczą że bankrutują i nie mają pieniędzy na zapłacenie swych zobowiązań Francji, mają ich dosyć, aby przy tych wyborach walczyć z Polską.

Wilno i wileńszczyzna niechętnie oświadcza się prawie jednoznacznie za Polską i to niezawodnie w myśl hasła pierwszego. Co do Lidy i Brastawia są pewne obawy. Zależać też będzie w wielkiej mierze udział w wyborach i wynik ich od wielu okoliczności zewnętrznych. Jeśli n. p. w czasie wyborów będą mrozy, jakie tu mamy obecnie (przechodzi w tych dniach 20 stopni C.) to mało ludności w wyborach weźmie udział.

Litwini za wskazówkami Kowna niby nie uznają tych wyborów — i nie wezmą w nich udziału. Jest to tylko pozorne, bo w rzeczywistości pod różnymi pokrywkami przygotowują się od tego, aby w danej chwili, czy wstrzymać się od głosowania czy rzucić swych kandydatów stosownie od tego czem skuteczniej nam zaszkodzi.

Żydzi dotychczas nie zdecydowali, ale są podzieleni między sobą. Część ich zdaje się weźmie udział w wyborach. I oni są pod komendą rządu kowieńskiego.

USTĄPIENIE GENERAŁA ŻELIGOWSKIEGO.

Jak wspominałem generał Żeligowski ogłosił dekret o wyborach. Był to ostatni jego akt urzędowy. Zaraz potem ustąpił ze swego stanowiska Naczelnika tutejszego rządu i miał opuścić Wilno. Miały przez to być usunięte wszelkie pozory przeciwności wolności wyborów. W oczach zresztą Antandy uchodził on za samowolnego uzurpatora władzy; musiał więc zrobić ze siebie ofiarę. Na jego miejsce prezesem Tymczasowej Komisji Rządzącej został generał Meyszłowicz pochodzący z kowieńszczyzny. Żeligowski jednak zachorował i wy-

jechać dotychczas nie mógł. Żal ogólny ogarnął ludność tutejszą po ukochanym generale, wybaczył Wilna.

-KS. ARCYBISKUP HRYNIEWIECKI WIECKI WE WILNIE.

Zjechał tu na ten czas krytyczny aż ze Lwowa dawny pasterz tej diecezji, męczennik za sprawę narodową X. Hryniewiecki, przeszło osmdziesięcioletni starzec. Obecnością swoją wśród dawnych owieczek chce im dodać otuchy i Polskę im przypominać. Podobno nawet stanął jako kandydat na czele jednej z list wyborczych.

POLSKOŚĆ WILEŃSZCZYZNY - A BISKUP MATULEWICZ.

Jego następca na stolicy biskupiej obecny biskup Matulewicz, Litwin, który wiele już dał dowodów swej niechęci do polskości a stronniczości dla Litwinów, odcięty jest niejako od tutejszego społeczeństwa, które się do niego odnosi z największą nieufnością.

Dziwnie w polskim Wilnie wygląda ten pasterz czujący się jakby nie wśród swoich. Przecież nikt nie dopatry się we Wilnie innego charakteru, jak tylko polskiego. Liczne chyba cerkwie ze swymi złotymi kopułami, jakie tu pobudowali moskale, chciałyby mówić coś innego. W każdym razie nie mówią one o litewszczyźnie. Po Murawiewie został już także tylko postument z pod jego pomnika, na którym gruntownie wykrobano napis.

Wszystko zresztą przypomina tu i w dalekiej okolicy Polskę. Piękne polskie kościoły i gmachy i góra zamkowa i Wilejka miasto opływająca o świetnej przeszłości polskiej i mówią. Życie polskie tak gwałtownie dawione przez moskali, rozkwitło tu już w całej pełni. Uniwersytent Stefana Batoroego skupia w swych murach młodzież polską, spragnioną wiedzy, życie naukowe bije w nim już tętnem przyspieszonym, szkoły średnie funkcjonują normalnie, kilka już pensjonatów żeńskich rozwija się pomyślnie. Wizytki wróciwszy tutaj do murów swego wspaniałego klasztoru, otworzyły z początkiem października, internat dla panienek, Nazaretanki kształcą już w swem liceum liczne zastępy młodzieży żeńskiej, OO. Jezuici osiadli przy kościele św. Kazimierza otwierają swe kolegium dla młodzieży męskiej, XX. Misjonarze już od półtora roku pracują owocnie przy swoim kościele Zbawiciela i dają misję po kraju, OO. Franciszkanie także już osiedli u nas.

ŻYCIE „KATOLICKIE WE WILNIE.

Miasto nasze tak najbardziej na kresach wysunięte stało się jakby jedną wielką ochroną i przytułkiem sierot po różnych uchodźcach i ofiarach wojny. W

żadnym chyba mieście niema ich tyle, co u nas. Stowarzyszenia różne świeckie opiekują się nimi, a obecnie coraz więcej przejmują na siebie tę pracę zgromadzenia zakonne żeńskie. Przed miesiącem wróciły i Siostry Miłosierdzia do dawnych murów Zakładu Dzieciątka Jezus i już przeszło 200 sierot, między niemi około 30 niemowląt znalazło się pod ich opieką.

Władze nasze a zwłaszcza Wydział Opieki Społecznej nie szczędzi środków pieniężnych na należyte zorganizowanie opieki nad temi nieszczęsnymi istotami.

Odrodzenie się więc życia naszego widać we Wilnie na każdym kroku.

A Matka Najświętsza, w Ostrej bramie zawsze tak samo cześć odbiera i nad Wilnem swe miłościwe rozlicza panowanie. Zawsze tak samo, każdy przechodzień, co wejdzie w ulicę Ostrobramską, jak tylko z daleka Ostrą Bramę ujrzy, zdejmując czapkę czy kapelusze i w milczącym skupieniu pod Bramę podchodzi. Ufamy też, że i ta dobra Królowa nasza, którą równie serdecznie zawsze kochamy, dopomoże nam do zwycięstwa w obecnej walce naszej o naszą przynależność do polskiej macierzy.

X.

Z KRAINY ŁEZ.

„Ludzie! ratunku, dziecko twoje kona!”
Szukiewicz.

Takie głosy i wołania rozpaczliwe rozlegają się dzisiaj na wschodniej granicy Polski na dworcach kolejowych: W Baranowie, Stalpcach i Równem. Oto wynędzniali, głodni, chorzy, nadzy, wracają do Polski jej synowie, uchodźcy w czasie wojny, by ocalić dla narodu i żyć dla niego. Uchodzą z Rosji przed strasznym głodem. Są to tak zwani repatrianci, to jest urodzeni w Polsce lut też ci, którzy czują się Polakami, dziś wybierają Polskę za swoją ojczyznę, uznają się za jej obywateli i obecnie garną się do swej macierzy. Już w maju roku 1921 ustalono liczbę uchodźców na 300 tysięcy, w tem 28 tysięcy sierot. Skwapliwie w zakładach małopolskich przygotowano już 1200 miejsc dla polskich sierotek; reszta miała być pomieszczona w różnych zakładach Królestwa Polskiego, a zwłaszcza w zakładzie w Kozienicach nad Wisłą. Wszyscy w Polsce mieli nadzieję, że wygodnie, w lecie, wrócą nieszczęśliwi z piekła bolszewickiego — tymczasem stało się przeciwnie. Odkładali z ohybrością żydowską powrót uchodźców polskich bolszewicy i w listopadzie, grudniu 1921 roku i o-

becnie w styczniu ruszyły nagle setki tysięcy wśród strasznego mrozu i niewygód do Polski. Jestto oelowa robota żydowsko-bolszewicka, by niezadowolonia w Polsce przybywało, ażeby wkońcu ogarnęła ją rewolucja i przewrót. Dowiadujemy się strasznych szczegółów ze stacji pogranicznych; codziennie wydobywa się od 40 do 100 zwłok zmarłych od strasznego zimna i niewygód. Czasem przez kilku dni nie przybywają żadne pociągi; to znnowu nagle niezapowiedziane nadjeżdża 8 do 10 pociągów i tysiące nędzarzy w łachmannach, szkieletów zgłodniałych, wysypuje się na śnieg wśród trzaskającego mrozu. Śladu ludzkości i miłosierdzia niema w duszach zbirów bolszewickich. Nie więc dziwnego, że setki umierają i marzną — na progu ojczyzny! Okropnie! Osm lat zachowywali marne życie pieszcząc się nadzieją, że wrócą do Zmartwychwstałej Ojczyzny — a oto u jej podwojów, na jej granicy podają martwi. Zwłaszcza dzieci, te roślinki najdelikatniejsze marą z głodu przy wyschłej piersi i marzną od okropnego mrozu.

Żaden rząd nie potrafiłby zapobiedz tej okropnej i przerażającej rzeczywistości, którą zła wola bolszewików spowodowała obecnie na Polskę. Władysław Grabski poseł sejmu, wy został zamianowany nadzwyczajnym komisarzem do tej sprawy; zbadał wszystko na miejscu pisze o tych okropnościach:

Do tej chwili wróciło 400 tysięcy Polaków z Rosji, z tego w listopadzie około 80 tysięcy, w grudniu 45,000. W komisji reemigracyjnej do 1 listopada zarejestrowano się Białorusinów 740,000, żydów 125,224, Polaków 84,356, z Galicji Polaków i Rusinów 61,500. Na mocy wyboru ma wrócić do Polski razem 1,158,000. Do 1 stycznia, jak przypuszczają poseł Grabski, wróci 320,000 reemigrantów zapisanych, około 80,000 niezapisanych. Z liczbą niezapisanych będziemy mieli ludzi gotowych do reemigracji półtora; z tego na rok przyszły obliża poseł Grabski uchodźców milion, których należy wpuszcć do Polski (do 1 listopada przyszłego roku).

Nie mamy żadnego prawa wstrzymać tej fali ludzkiej, ani odmawiać jej możliwości wstąpienia w granice Polski, o ile ona tego pragnie. Nie mają prawa wstępu do Polski byli urzędnicy rosyjscy z Kongresówki. Jeżeli napływają oni do Polski, władze ich z Polski odsyłają, lecz bolszewicy ich nie przyjmują. Bolszewicy nie wypuszczają prawie naszej inteligencji, a już za każdą cenę zatrzymują inżynierów i lekarzy.

Trzy są najważniejsze zło-
wogie momenty w akcji
uchodźczej: 1) mróz, 2) głód, 3)
choroby. Jeżeli chodzi o głód,
to zaznaczyć trzeba, że osoby
repatriacyjne wyjeżdżają do
Polski o 1 1/2 funta chleba na
osobę, czem mają się żywić do
dojazdu do Polski. W Polsce
otrzymują systematyczny i
naogół wystarczający pokarm.
Z powodu mrozów w osta-
tnich czasach zarządzano sta-
wienie budynków i to tak da-
lece, że pod tym względem jest
poprawa.

Najgorzej przedstawia się
stosunki zdrowotne albowiem
z Rosji napływają emigranci
chorzy i wycieńczeni. Delegat
Ligi Narodów Gontier złożył Li-
dze Narodów memoriał, stwier-
dzający, że do Polski na-
pływają szkielety ludzkie i to
z winy bolszewików. Wskutek
napływu prawie półtora milio-
nowej ludności z Rosji zaczęły
się i będą się szerzyć epidemie.
Pomimo tego, nie możemy
wstrzymać tej fali i musimy
pogodzić się z koniecznością, że
rok 1922, wskutek napływu ży-
wego materiału ludzkiego z
Rosji, będzie dla nas rokiem
bardzo ciężkim, rokiem walki
z epidemiami, które rozleją się
po całym państwie.

Najważniejszym środkiem
przeciwdziałania temu niebez-
pieczeństwu jest zorganizowa-
nie odpowiedniego szpitala i
w tym kierunku poseł Grabski
począł narazić co mógł. Pod
tym względem wojskowość
przyszła z pomocą urzędowi
repatriacyjnemu i do tej chwili
oddala 1,400 łóżek ze swych
szpitali.

Rząd, w celu ułatwienia spraw
postanowił zorganizować trzy
etapy. Jeden w Baranowicach,
drugi w Równem, a trzeci dotąd
nie naznaczony.

A teraz Tobie Czytelniku
pozostawiamy sąd o stosun-
kach w Polsce! Odpieraj śmia-
ło, a nawet bezczelnie zarzu-
ty tych, co w Polsce nie byli,
w niej się nie urodzili, po pol-
sku się nie wychowali, Polaka-
mi nie byli gdy Polska nie by-
ła i obecnie po polsku nie czu-
ją. Ach! jakież okropne są
skutki 150-letniej niewoli i 8-
letniej wojny! Nikczemnymi są
też oszczędzycy naszej biednej i
udręczonej Polski, która tak
troskliwie obecnie zgromadza
dzieci swoje. I cóż wobec ta-
kich udręczeń setki tysięcy
znaczą krzywdy choćby nawet
rzeczywiste jednego człowieka?

Wiadomości.

Z POLSKI.

RZĄD POLSKI ZACZYNA OSZCZĘDNOŚCI.

Minister zagranicznych spraw
rozesłał do wszystkich wojew-
dów okólnik, w którym za-
wiadamia ich o uchwale rady
ministrów, przynajmniej na po-
trzeby każdego wojewody i ur-
zędu wojewódzkiego prawo
używania tylko jednego samo-
chođu, lub jednego parokon-
nego pojazdu, zaś w wojewódz-
twach wschodnich (Nowogrodz-
kiem, Poleskiem i Wołyńskiem)
ze względu na wielkie obsza-
ry, po 2 samochody lub dwa
parokonne pojazdy. Wszelkie
samochody i pojazdy, nie miesz-
czące się w powyższych nor-
mach muszą być natychmiast
uniemożliwione. Niezależnie od
powyższego minister spraw
wewnętrznych poleca wojewo-
dom zarządzić natychmiasto-

wą sprzedaż nadliczbowych ko-
ni urzędu wojewódzkiego.
(Przyp. R. ed. Żelazna miot-
ła ministra Michalskiego już
działa).

TAJNA ROZPRAWA PRZECIW KOMUNISTOM.

Odbiła się w Krakowie roz-
prawa przed trybunałem przysię-
głych — przeciw grupie osób o-
skarżonych o komunizm. Rozpra-
wa była tajna. — Wszystkich o-
skarżonych w liczbie 5 osób za-
sądono na kary od 1 do 9 lat.

O PRZYSPIESZENIE WYT- KNIĘCIA GRANICY POLSKO- ROSYJSKIEJ.

Dnia 6-go stycznia wyjechała
z Mińska do Moskwy delegacja
polska mieszanej komisji granic-
nej z byłym ministrem p. Wasi-
lewskim na czele w celu przys-
pieszenia prac nad wytyczeniem
granicy polsko rosyjskiej. W spr-
awie tej bowiem rząd sowiecki
czyni coraz to nowe trudności.

WZROST PRZEMYSŁU W ŁO- DZI.

«Kurjer Wieczorny» podaje ze-
stawienie rozwoju wielkiego prze-
mysłu bawełnianego, zrzeszone-
go w związek. W kwietniu roku
1920 zatrudnionych było w prze-
myśle bawełnianym 21.170 robo-
tników, do dnia 1 października
1921 roku liczba ta wzrosła stop-
niowo do 45.790. W przemysle
wełnianym zaś liczba robotników
wynosiła 1 kwietnia 1920 roku
6060, a 1 października 1921 ro-
ku 14.600. Ogólna ilość robotni-
ków zatrudnionych w przemyśle
włókienniczym w Łodzi, wynosi-
ła w dniu 1 kwietnia zeszłego
roku 64.596.

ZŁOTE POLSKIE BĘDĄ WPROWADZONE PO STABI- LIZACJI WALUTY.

«Kurjer Warszawski» zamieszcza
wywiad z ministrem skar-
bu Dr. Michalskim o naszym
położeniu gospodarczym.

Na pytanie co do przypusz-
czalnego wyniku daniny, mini-
ster odpowiedział, że daninę
zapłacą przeważnie rolnicy, co
pociągnie za sobą bardzo dale-
ko idące następstwa, gdyż wło-
ścianie, aby uzyskać gotówkę
na daninę, będą zmuszeni sprze-
dawać zboże, nabiał i trzodę a
właściciele ziemscy nawet grun-
ta. Danina będzie więc niejako
młotem, pod uderzeniami któ-
rego runą bezpowrotnie wyso-
kie ceny.

Na pytanie kiedy można się
spodziewać uchwały Sejmu co
do daniny, Minister odparł, że
spodziewa się, że uchwała zo-
stanie powzięta jak najszybciej.
Na pytanie od czego będzie zai-
nać nowa równowaga wydat-
ków, którą uważa za swe pierw-
sze zadanie, co będzie miało dla
nas najwyższe znaczenie. Albo-
wiem dopiero po jej uzyskaniu
będzie można pomyśleć o za-
prowadzeniu normalnej gospo-
darki państwowej, założeniu bank
biletowy i wprowadzić w obieg
pełnowartościowy pieniądz.

Ażeby cel ten osiągnąć p. mi-
nister musi zadać dla siebie
prawa wglądu w stosunki do
innych ministerstw w sprawach
wydatków państwowych.

Zapytany, jak się przedsta-
wia sprawa przewartościowa-
nia marek na złote polskie, od-
powiedział, że nastąpi to dopiero
po uzyskaniu równowagi bu-
dżetowej, która musi się oprzeć
na stałej walucie.

WYDALENIE UKRAIŃCÓW.

Donoszą z Wiednia, że w zwi-
zku z ostatnimi zaburzeniami

władze wydały wielu ukraińcom
nakaz, aby bezwzględnie opu-
ścili miasto. Rząd Petruszewi-
cza wstawił się za wydalonymi,
lecz interwencja pozostała bez
rezultatu. Jak donoszą z Pragi
rząd czeński ma zamiar przepro-
wadzić analogiczną akcję.

GENERAL WEGGAND O ZADA- NIACH POLSKI ODŁODZONEJ.

Generał Weggand ogłosił w
«Journal de Pologne» artykuł pod
tytułem «Rola armji», w którym
między innymi zaznacza:
Zaledwie Polska się odrodziła,
gdy znów została zagrożona przez
podbój. Musiała cierpieć i walczyć.
Armja polska broniła każdej
piędzi ziemi przed napastnikiem,
odniosła zwycięstwo. Polska zba-
wiła się sama, zbawiła także cywil-
izację Europy zachodniej.

Ale zwycięstwo nałożyło na nią
nowe obowiązki. Pełni entuzjazmu
musi zrobić miejsce metodzie,
wytrwałości, pracy cichej a płod-
nej. Polska idzie po tej drodze.

Życie każdego narodu składa
się z wysiłków powolnie nastę-
pujących, a ci co zasypiają — giną.

Aby móc żyć i trzymać w res-
pekcie dla siebie zazdrośnych są-
siadów, Polska musi być silną

Za wiele cierpiała, by sobie
zyczyła waweniowa walk, ona
kocha pokój. Ale Polska wie, że
w danej chwili konieczną jest dla
niej — celem dokonania w bez-
pieczeństwie dzieła pokoju — ar-
mja narodowa, dobrze organizo-
wana i wyszkolona.

DOKONANIE DOBRODZIEJ- STW POLSKICH ŚWI DCO- NYCH RUSINOM.

W Dubiecku, pod Przemys-
lem, dostali się złodzieje przez
okno do miejscowej cerkwi i
skradli dwa kielichy srebrne
jeden kielich, na którym był
wyrity napis: Tarnowski kupił
ten kielich, prosząc o modlitwę;
ponadto kilka innych liturgicz-
nych przyborów, łącznej war-
tości około pół miliona marek.

Powyżej przytoczony napis
na kielichu jest bardzo charak-
terystyczny. Dużo było w Pol-
sce Polaków którzy fundowali
rusinom nie tylko kielichy, ale
i cerkwie całe, późniejsze ośrod-
ki nienawistnej agitacji prze-
ciw Polakom.

TYLKO ZA ZGODĄ MINIS- TRA SKARBU SEJM BĘDZIE UCHWALAŁ WYDATKI.

Komisja skarbowo-budżeto-
wa i konstytucyjna przyjęła
następujący wniosek:

Sejm nie może uchwalić żad-
nych wydatków bez zgody rządu
i bez równoczesnego uchwa-
lenia pokrycia zgodnie z zasa-
dniczym poglądem, wyrażonym
w uchwale z dnia 24. październi-
ka roku 1921. Sejm ustawaodaw-
czy postanowia, że aż do uzna-
nia równowagi w budżecie Rz-
eczypospolitej nie będzie uchwa-
lał wydatków bez zgody mini-
stra skarbu. Uchwała ta będzie
ogłoszona w dzienniku ustaw
Rzeczypospolitej polskiej. Nare-
szcie zdrowy zmysł zwyciężył.

Przeciw temu głosowali so-
jaliści i ludowcy.

Ludzie z tych dwóch partji
naszej głosować nie mogą tylko
zawsze brać, ale skąd wziąć o to
nie pytają. Boją się stanąć z
uczciwym hasłem przed wybo-
rami: daj dla Ojczyzny!

KLER RUSKI ZA UGODĄ Z POLSKĄ.

«Temps» donosi z Warszawy,
że kler ruski we Wschodniej
Małopolsce nadesłał do rządu
polskiego wyrazy ubolewania z
powodu zamachu dokonanego

na Naczelnika Państwa i ruchów
Komunistycznych we Wschodniej
Małopolsce i wyraża chęć ugo-
dy z Polakami

Należy podkreślić jako zna-
mienny fakt źródło, z którego
wyszła ta wiadomość.

WAZJA STRASZNYCH CHOROBY ZAKAZNYCH.

We lwowskim szpitalu epide-
micznym leżą setki uchodźców z
Rosji chorych na tyfus brzusny,
plamisty, czerwonkę i szkarlatynę.

1,951,820 GŁÓW ZABRAŁA POLSCIE WOJNA.

Wedle informacji otrzymana-
nych, ostatni spis ludności
wykazał znaczne zmniejszenie
się liczby ludności w Galicji
Wschodniej. I tak: województwo
lwowskie liczyło w 1910 roku
2,866,321 mieszkańców; w 1921
roku 2,724,327; ubytek 141,994
mieszkańców.

Województwo stanisławow-
skie w 1910 roku — 1,513,390
mieszkańców; w 1921 roku —
1,334,630 mieszkańców; ubytek
178,760.

Województwo tarnopolskie
w 1910 roku — 1,613,087 miesz-
kańców; w 1910 roku — 1,613,
087 mieszkańców; w 1921 roku
— 1,419,355 mieszkańców; uby-
tek 193,732.

Ogółem ludność Galicji Wsch-
odniej wynosiła w 1910 roku —
5,992,798 mieszkańców, zaś w
1921 roku 5,478,312 mieszkań-
ców; ogólny więc ubytek wyra-
ża się cyfrą 514,488 mieszkań-
ców, co stanowi prawie 9 pro-
cent ogółu ludności przedwo-
jennej.

Ubytek ludności w całej Rz-
eczypospolitej wynosi 1,951,820
z tego wynika więc, że na Galic-
ję Wschodnią wypada bez mała
25 procent ogólnej cyfry ubytku.

Rząd polski przestał życzenie
nowemu papieżowi w imieniu
narodu polskiego.

Z Brazylii.

KURYTYBA. Wydział lekar-
ski uniwersytetu parańskiego
będący dotychczas zakładem
prywatnym został w przeszłym
tygodniu upaństwowiony, tak
że świadectwa przezeń wyda-
wane będą uznawane w całej
Brazylii.

Elektrownia kurytybska musi-
ała w styczniu r. b. sprawić
500 nowych lamp dla oświe-
tlenia publicznego, bo przeszło
300 lamp było zużytych, 57 by-
ło rozbitych a 134 lamp skra-
dziono.

Dla uczczenia stułetniej rocz-
nicy niepodległości prefektura
kurytybska uchwaliła, ulicę 7
de Setembro odpowiednio upi-
ększyć i nazwać ją w Aven-
ida Independencia.

W poniedziałek zdarzył się
nieszczęśliwy wypadek w fa-
bryce «Zapałek» Primor« Ismenia
Forville 14-letnia robotnica zo-
stała porwana za włosy przez
pas transmisyjny i zawleczona do
koła transmisyjnego. Prócz silne-
go uderzenia doznała nieszczęśli-
wa jeszcze innych obrażeń bo
straciła dwa palce u lewej ręki,
odniosła rany na lewej nodze i
straciła włosy. Stan zdrowia jest
bardzo poważny.

GUARATUBA. W tem mu-
nicipium nadmorskim ma być
założona nowa kolonia São
Luiz i osiedlona japończykami.

Nowi koloniści mają się za-
mówić przedewszystkiem upra-
wą ryżu.

RIO DE JANEIRO. Zawią-
zała się liga nowa, która so-
bie postawiła za cel zwalczanie
palenia tytoniu.

W Rio jest 3.890 samocho-
dów, podatki od nich przynio-
sły 600 tysięcy milrejsów do-
chodu kasie municipalnej.

Ambasador brazylijski w
Rzymie przestał ministerstwu
spraw zagranicznych zaprosze-
nie rządu włoskiego na wysta-
wę rybacką mającą się odbyć w
Medyolanie w kwietniu r. b.
Commercio do Parana, twier-
dzi że wobec obecnego rozwoju
rybactwa w Brazylii, tru-
dno będzie wystawę obsłać.

Fabrykę obuwia «Baptista»
nawiedzili przed tygodniem
zwolennicy ekspropriacji skra-
dli towarów za 8000 milrejsów.

Kolonia hiszpańska w Rio
postanowiła ofiarować pomnik
Brazylii dla uczczenia jej stu-
letniej niepodległości. Dzienni-
ki krajowe nie wspominają
jednak o tem, jaki to ma być
pomnik.

Dzienniki w Rio zamieściły
korespondencję z Ameryki Pół-
nocnej w której Wilson nie prze-
staje wierzyć w powodzenie
Ligi Narodów. Twierdzi on że
ci wszyscy, którzy nie wierzą
w jej żywotność doznają w
przyszłości wielkiej niespo-
dzianki.

Wkrótce ma być zamiano-
wana komisja złożona z techni-
ków, która ma się zająć wy-
szukaniem odpowiedniego miej-
sca na wybudowanie wielkie-
go portu wojennego.

W tych dniach oglądał po-
seł amerykański w Rio miej-
sca, na którym ma stanąć pa-
łac dla wystawy amerykań-
skiej. Po wystawie pałac ma
służyć za siedzibę poselstwa a-
merykańskiego. Prezydent Sta-
nów Zjednoczonych plany już
zatwierdził. Wkrótce zjedzie
do Rio budowniczy wraz z in-
nym personelem fachowym.

Prezydent republiki podpisał
dekret na mocy którego kam-
ień węgielny pod nową stolicę
ma być położony 7-go wrze-
śnia, w dniu w którym Bra-
zylia będzie odchodziła 100-
letnią rocznicę niepodległości.
Miejsce pod nową stolicę upa-
trzone w stanie Goyaz, kole-
jami ma być połączona ze San-
tos i Rio de Janeiro. Propo-
nują, aby ją nazwać Heliopolis.

Próby urzędzone z przeno-
cą Parańską w ministerstwie rol-
niczym wykazały, że jest lep-
sza od europejskiej. Zatem ro-
daccy, rolnicy nie usuwajcie się
od uprawy tego cennego zboża.

BAHIA. W przeszłym tygo-
dni szalała tu straszna burza
która wyrządziła wielkie szkody
w zatoce i mieście.

RIO GRANDE DO SUL. Trzę-
sienie ziemi, które w styczniu
nawiedziło Stany São Paulo
i Minas, dało się odczuć i w
Rio Grande do Sul. Mianow-
icie w nowej kolonii Não me
toque trzęsienie było tak sil-
ne, że osoby trzymać się mu-
siały przedmiotów, aby nie
upaść.

Dnia 3-go lutego przesłał Litwa. Rząd kowieński wy-
nawalnica; zatapiając ulice. Wo-
da wdarła się do mieszkań i
sklepów. Podczas nawałnicy
zerwał się silny wiatr, który
drzewa przewracał. Drzewa pa-
dając przerywały przewody elek-
tryczne. Z ludzi nikt nie zginął.

LITWA. Rząd kowieński wy-
stał do Ligi Narodów notę z
prośbą, aby unieważniła gło-
szenie sejmu wileńskiego. Na
116 posłów, 90 oświadczyło się
za przyłączeniem wileńszczy-
zny do Polski, reszta przeciw.
Rząd polski wystąpił do Ligi Na-
rodów protest przeciw noście
prądu kowieńskiego.

jącym dla przybycia na konkla-
we kardynałów z odległych stron.
W czasie ostatniego konklawe
zdarzyło się, że kardynał z Bos-
tonu przybył już po dokonaniu
wyboru nowego papieża.

— W Genewie i Tryeście szala-
ła burza w przeszłym tygodniu
przyczem temperatura spadała do
5 stopni niżej zera. Szkoły zam-
knięto z powodu zimna, miasto
wyglądało jakby wymarłe.

— Rząd włoski zaprosił Leni-
na na konferencję ekonomiczną,
która ma się odbyć w Genui.

GRECJA.

Okazuje się, że ruch powstańczy
na Krecie jest o wiele poważ-
niejszy, niż to myślano w
sferach urzędowych. Powstańcy
pędzą przed sobą wojska greckie.
Z odczw wydanych przez pow-
stańców wynika, że dążą oni do
utworzenia samodzielnego pań-
stwa o demokratycznej formie rzą-
dowej. Wizenelos jest upatrzone
na naczelnika tego państwa.

STANY ZJEDNOCZONE.

W Baltimore ma się odbyć zjazd
kobiet z całej Ameryki: Północ-
nej o Południowej od 20 do 29
kwietnia r. b. Departament spraw
zagranych rozesłał zaproszenia
do różnych krajów przez
swoich przedstawicieli diploma-
tycznych. Rząd brazylijski wyde-
legował p. Bertę Lutz. Celem
zjazdu ma być zacieśnienie przy-
jazni między kobietami amery-
kańskimi i omówienie spraw
społecznych dotyczących kobiet.

--- Dnia 7-go b. m. zakończyła
obradę konferencja rozbrojeń
morskich. Inicjator tej konferen-
cji Warren Harding w mowie
pożegnalnej oświadczył, że wy-
nik konferencji jest pomyślny, bo
obmyślił środki przeciw wojnom.

— W okolicach Sant Anna
w Meksyku napadli bandyci
na wycieczkę, składającą się z
23 dzieci i jednego księdza. 22
dzieci i ksiądz zostało zamor-
dowanych. Jedno z dzieci oca-
łało i przyniosło do miasta wi-
adomość o strasznym morder-
stwie.

CHILE. Pertraktacje pomiędzy
Chile i Peru w sprawie prowincji
spornych Tacna i Arica zostały
zerwane. Chile nie zgodziło
się na propozycję Peru, aby spór
został rozstrzygnięty polubownie
przez prezydenta Hardinga.

TELEGRAMY.

RZYM 11-go. Jutro odbędzie
się koronacja nowego papieża.

RZYM 11-go. Między Udine
(miastem włoskim) a Wied-
niem zaprowadzono telegraf
bez drutu. Pierwsze próby uda-
ły się dobrze.

PARYŻ 14-go. Przedstawiciele
małej Antanty zbiorą się w Bel-
gradzie 22 bm. aby omówić
sprawy które mają być przed-
miotem obrad na konferencji
w Genui.

PARYŻ 14-go. Ambasador
Brazylijski Dr. Gastão da Cunha
udaje się dziś do Hagi aby wziąć
udział w otwarciu między-
narodowego trybunału spra-
wiedliwości.

KURS PIENIĘŻNY.

Funt sterling 398,500 frank
francuski 651 rs., lira 361 rs., do-
lar amerykański 78,528 mil-
rejs portugalski 612 rs., pez ar-
gentyński papierowy 23801, zło-
ty 63350, peso urug. 68620,
korona austriacka 604 rs., mar-
ka niemiecka 040, marek pol-
skich 415 za 1\$000.

Konsulat Rzplitej Polskiej w
Kurytybie poszukuje następują-
cych osób: 1) Franciszkę Juźwag
z domu Posińska, która wyemigro-
wała w 1884 roku z Polski do
Brazylji i osiedliła się podo-
bno na kolonji Agua Branca. 2)
Józefa Niedzieli, który wyjechał
w 1912 roku z Polski do Bra-
zylji i zamieszkiwał na kolonji
Baliza w Rio Grande do Sul. 3)
Kacpra i Adama Kowalskich po-
chodzących z Zychlina powiatu
Kutnowskiego, którzy wemigro-
wali w 1891 roku z Polski do
Brazylji. 4) Józefę z Mielczarków-
Jarzyńska urodzonej w 1864 ro-
ku w mieście Łodzi, która wyemigro-
wała przed 28 lat do Bra-
zylji i mieszkała na kolonji Ser-
tão Santa Anna, municypjum Por-
to Alegre.

Stanisław Holc, zamieszka-
ny w Łodzi, przy ulicy Przedzka-
nianej 37 b. poszukuje swej sio-
stry Marianny Adamuszkowej,
córkę Leopolda i Franciszki Holc-
ców z Konopnicy, lat 68.

Ktoby wieział o poszukiwa-
nej, lub ona sama, zechce po-
dać dokładny adres Oddziałowi
Konsularnemu przy Poselstwie
Polskiem w Rio de Janeiro.

Pierwszy popis Gimnastyczny Polski w Brazylji.

ZWIĄZEK POLSKI
Sekcja gimnastyczna — Sokół
W sobotę dnia 18-go b. m. odbę-
dzie się w lokalu Związku PO-
PIS GIMNASTYCZNY I LO-
TERJA FANTOWA.

Początek o godzinie 8-iej wie-
czorem. Na zakończenie BAL.
Ceny wejść: Panowie 2\$000;
Panie bezpłatnie.

Wstęp tylko dla członków
Związku.

Sekretarz: MIECZYSLAW KALINOWSKI

TOW. TAD. KOŚCIUSZKO ...
ZŁĄCZNOŚĆ I ZGODA

Zwołuje nadzwyczajne walne zebranie
dnia 26-go lutego 1922 roku o godzinie
1-szej po południu, które bez względu na
liczbę członków jest ważne.

Sekretarz: W. SOBOLEWSKI

W niedzielę dnia 19-go lutego r. b. o
godzinie 1-szej po południu Tow. Tadeusz
Kosciuszko — Łączność i Zgoda urządza
ZABAWĘ TANECZNĄ we własnym lo-
kale na którą zaprasza Rodaków.

ZARZĄD.

Do sprzedania.

Sprzedaje się tanio duży dom,
drewniany, na dwa pomieszkania,
wraz ze szopką w tyle, na rogu
ulic Prudente de Moraes i Julia
Costa, ma frontu 100 na 200 palm.
Bliższych informacji udziela wła-
ściciel E. Zarnicki, ulica Julia Co-
sta N. 45, Campo da Galicia, Ku-
rytyba.

1

APTEKA „PARANAENSE”

S. Głuszczyński & S-ka.

Ulica Saldanha Marinho N. 53 A

Polecamy uwadze Szan. Publiczności nową polską aptekę po-
siadającą na składzie wybór lekarstw FO CENACH NAJ-
NIŻSZYCH W KURYTYBIE.

Recepty wykonywa się pod ścisłą kontrolą, z całą do-
kładnością i sumiennością.

PRZYJMUJE SIĘ OBSTALŪNKI OD ZAMIEJSCOWYCH.

Przy aptece ordynuje stale czterech lekarzy: Dr. Szymon
Kossobudzki, Dr. Attilio Bruno, Dr. Karol Heller i lekarka
D-ra Marcella Gallinati.

Na miesiąc LUTY

SPRZEDAJE WSZYSTKIE MATERJE LETNIE NA
UBRANIA I SUKNIE PO CENACH BARDZO ZNIŻO-
NYCH A ARTYKUŁY CODZIENNEJ POTRZEBY O
10 PROCENT TANIEJ. — W SKŁADZIE

AO LOUVRE

17

25

22



Na miesiąc LUTY

SPRZEDAJE WSZYSTKIE MATERJE LETNIE NA
UBRANIA I SUKNIE PO CENACH BARDZO ZNIŻO-
NYCH A ARTYKUŁY CODZIENNEJ POTRZEBY O
10 PROCENT TANIEJ. — W SKŁADZIE

AO LOUVRE

**Związek Katolickich Szkół
Polskich otwiera SZKOŁĘ WIE-
CZORNĄ**

Zapisy należy zgłaszać do biu-
ra Związku Katolickich Szkół
Polskich Av. Jayme Reis 115
listownie Caixa Postal 155.

Tamże można otrzymać bli-
sze informacji dotyczące wpa-
t i programu.

Ks. Stanisław Piasecki
sekretarz.

Ze swiata.

FRANCJA. Wiceprezydent
senatu wychodząc z katedry
potknął się i upadł na schod-
kach raniąc się w głowę.

— Francuska komisja dla
spraw Zagranicznych oświad-
czyła, że Francja weźmie udział
w konferencji Genewskiej, ma-
jącej radzić nad podniesieniem
ekonomicznem międzynarodow-
wym pod następującymi wa-
runkami: że konferencja nie
będzie się domagała ani zmian
w zawartych w ostatnich cza-
sach traktatów, ani obniżenia
kosztów wojennych nałożo-
nych na narody pokonane w
ostatniej wojnie. Dalszym wa-
runkiem jest to, że konferen-
cja nie dopuści do współdzia-
łu w pracy przedstawicieli so-
wistów rosyjskich o ile nie da-
dzą pewnego zabezpieczenia i
nadto że nie pozwoli na wy-
cieczki przeciw Lidze Narodów.

Żąda także, aby konferencja
genewska odróczyła na 3 mie-
siące, na co Anglja zgodzić się
nie chce.

Pod koniec marca b. r.
wyjdzie Francuska misja
wojskowa do Urugwayu, aby
zreorganizować wojsko tej re-
publiki.

ANGLJA. Grasuje tam za-
raza pyska i racic między byd-
łem. Rząd uznał za najlepszy
środek zwalczania tej zarazy
zabijanie chorego bydła. Do-
tychczas zabiło już przeszło
9000 sztuk.

Wskutek ustawicznych za-
burzeń o wolność w Egipcie,
pewien odłam prasy angiel-
skiej radzi rządowi, aby utwo-
rzył gabinet mieszany z Angli-
ków i Egipcjan któryby opra-
cował zasady do porozumie-
nia i zgody między Anglja
Egiptem, radzi nadto aby znieść
protektorat a uznać niezawis-
łość Egiptu. Zdaje się jednak,
że ta zdrowa rada pozostanie
tylko życzeniem.

Anglja wstrzymała budo-
wowych okrętów wojennych.
Jest to wynikiem konferencji
rozbrojeń morskich. Za Anglja
i Japonia wstrzymała ich bu-
dowę. Dotychczas więc trzy po-
tęgi morskie okazały szczerą
wolę w zachowaniu pokoju t. j.
Stany Zjednoczone Anglja i
Japonia.

CZECHOSŁOWACJA. Strejk
górników, o którym pisał „Lud”
w przeszłym numerze, ustał,
robotnicy podjęli pracę.

IRLANDJA. Rząd tymczasowy
ogłosił ulaskawienie wszyst-
kich Anglików i innych cudzo-
ziemców skazanych na kary za
czyny nieprzyjacielskie wzglę-
dem Irlandji.

AUSTRIA Kardynał Piffl nie-
dwuznacznie potępił tu działal-
ność członków amerykańskich
sekt, którzy usiłują biedny lud
austriacki odciągnąć od wiary pod
pretekstem udzielania im wsparcia.
Kardynał powiedział, co nastę-
puje:

„Jako wasz pasterz pragnę
zwrócić waszą uwagę na grożące
katolikom austriackim niebez-
pieczeństwo ze strony sekt ame-
rykańskich. Agitacja niewiernych
przybiera wielkie rozmiary. We
wszystkich okręgach austriackich
poformowały się kółka Adwent-
ystów, Baptystów i Metodystów,
którzy pozornym udzielaniem ja-
mużny i namowami usiłują prze-
ciągnąć wiernych na swą wiarę”.

CZECHY „Prager Tagblatt”

donosi, że celem zapoczątkowa-
nia akcji oddzielenia Kościoła
od państwa wypracowany jest
w Ministerstwie oświaty projek-
t ustawy, tworzący samo-
dzielne gminy kościelne. Za-
czor służą istniejące gminy
wyznaniowe żydowskie. Nadto
ma być zniesionym, na podsta-
wie ustawy, rok kościelny i za-
prowadzony rok cywilny z nie-
kościelnymi dniami świątecz-
nymi. Wkońcu przygotowana
jest ustawa, która przewi-
duje używanie kościołów przez
nie-rzymsko-katolickie gminy
religijne, czyli wprowadzająca
tak zwane kościoły wspólne.

ROSJA. Rada zjednoczonych
kozaków dońskich, kubańskich
i tureckich wystosowała na re-
ce prezydenta Hardinga me-
morjał do wielkich mocarstw
w którym, opisując historję
walk kozaków z bolszewikami,
ruinę „spiechlerza Rosji” — po-
łudnia i szerzącą się klęskę gło-
dową, zaznacza, że kozacy nie
myślą o odłączeniu się od Rosji
i pozostaną jej wiernymi
synami, o ile zrzucony będzie
bolszewizm i zapauzują normal-
ne rządy. Rada zwraca się do
mocarstw z prośbą o poparcie
kozaków w walce z bolszewiz-
mem.

NIEMCY Oficjalne kwartalne
raporty rzeźni miejskich w Ber-
linie, które zostały opublikowa-
ne wczoraj, stwierdzają, iż w Ber-
linie zabiło tysiące psów na mięso

— W Berlinie odbył się zjazd
monarchistów rosyjskich, aby
wyszukać kandydata na tron
rosyjski. Decyzja trzymana
jest w tajemnicy, przypuszczają
jednak że wybór padł na
jednego z członków dawnej ro-
dziny panującej.

WŁOCHY. Sekretarzem stanu
pozostał tymczasowo kar-
dynał Gaspari. Krążą pogło-
ski że następcą jego będzie Ce-
retti, dotychczasowy nuncjusz
w Paryżu.

W czasie konklawe zmarł kar-
dynał Marini krótko przed wy-
borem nowego papieża.

— Według ostatniego spisu
ludności Włochy liczą włącznie
z terytorjami nowonabytymi 39
i pół miljonów ludności.

— Między niektórymi kardy-
nałami powstał projekt, aby przed-
łużyć czas od śmierci papieża
do zwołania konklawe, gdyż ter-
min 10 dniowy, jaki nowe pra-
wo ustanawia jest niewystarczą-

BACZNOŚĆ!

Wielka i nadzwyczajna wysprzedaż

A Colonial

daje wspaniałą sposobność do kupna po cenach wyjątkowo niskich. Z powodu zmiany firmy i przeróbki domu na wielkie magazyny hurtowne, musi wyprzedać wszystkie towary detalizy.

Dlatego nie zwraca się uwagi na ceny ani na koszty, ale sprzedaje się za cenę jaką ofiaruje fręgez. Wielkich nagród udziela się dając rabat, lub resztki materji.

N. B. — Dom płaci tramwajnym fręgezom, którzy mieszkają daleko, zającą na tramwaj i robią zakup najmniej na 10\$000.

A Colonial

Na rogu Praça Osorio i ulicy
Commendador Araujo N 1 i 3.

REUMATOL

LECZYBÓLE REUMATYZY — DZIELNY ŚRODEK PRZECIWO GOŚCOWI, NERWOBÓLOM, ORAZ WSZELKIM INNYM CHOROZOM MIĘŚNIOWYM.

Cena flakonu 1\$500.

APTEKA POLSKA

Ul. 15 de Novembro N. 5 — KURYTYBA

KOLONISTO!

(13) Dlaczego choć cię zainteresować fazendą „Amolafaka” czyli Kolonią Cel. QUEIROZ.

BO MOŻESZ TAK KUPIĆ TANIO (od 60 do 70\$ za alker) ziemię wyborową do sadzenia jak i doskonały herwał a więc nie będziesz potrzebował dukać się na małym locie wyjąłowym od lat.

BO ZBYT NA PRODUKTY I HERWĘ jest tam świetny, tak, że za herwę płaci tyle co i w Kurytybie a o dwa milrejsy więcej niż w Guarapuawie czy Prudentopolis.

Bo niema tam intruzów, a więc niema bójeł, awantur rozlewu krwi a tytuł definitywny pewny i każdej chwili możesz go otrzymać.

Bo gdy koleżki zbudują to od razu podwoisz swój majątek. Bo będziesz tam siedział kupą ze swoimi.

Już kilkadziesiąt rodzin polskich upewniło się o ziemię. Od Nowego Roku będzie budowaną szkoła. Już myśli się o kościele.

Zresztą kota w worku się nie sprzedaje. Przyjedź, obacz, a napewno kupisz!

Do Guarapuawy jedź przez Fernandes Pinheiro lub Ponta Grossa karosą aż do miasta, gdzie ci każdy pokaże biuro WŁADYSŁAWA RADECKIEGO.

Uwaga: Ziemia za gotówkę, nie daje się przejazdów zapomóg i t. p. zasiłków, agentom zwalczającym kolonizację Kolonji Queiroz utrzymać nosa.

Piwo „CRUZEIRO”

jest najlepsze

Zawiadamiam Szanownych kolonistów że kupujemy w każdej ilości jęczmień tylko dwurzędowy
Luiz Leitner

Curityba—Batel—Paraná Caixa Postal 180

Chcecie kupic tanio?

NACZYNNIA PORCELANOWE, ŻELAZNE, NARZĘDZIA ROLNICZE, FARBY, OLEJ, DROBNE RZECZY, SZKŁO DO OKIEN i t. d. — ŻELAZO W SZTABACH.

Kupujcie tylko

w CASA VERMELHA

Rua José Bonifacio N. 15.

Dr. MIROSLAW SZELIGOWSKI

BYŁY ASYSTENT KLINIK EUROPEJSKICH.

LEKARZ I OPERATOR.

KURYTYBA — RUA S. FRANCISCO N. 25.

Leczy po dług najnowszymi sposobami.

Wykonuje wszelkie operacje chirurgiczne.

Chorych zamiejscowych przyjmuje na leczenie i pobyt w klinice. Dokonuje badań i leczy promieniami Roentgena. Posiada własne laboratorium do badań chemicznych i mikroskopowych oraz do badań krwi na choroby ukryte. ZAMIEJSCOWYM UDZIELA INFORMACJI LISTOWNIE.

Największy Polski Dom Handlowy w Kurytybie

BAZAR UNIÃO

IGNACEGO KASPROWICZA

AVENIDA LUIZ XAVIER N. 28 — RÓG PRAÇA OZORIO.

Posiada zawsze na składzie wielki wybór materiałów wianych i białych na suknie damskie i ubranie męskie.

Piękny wybór materiałów białych na suknie ślubne jakoteż welony i wianki. Ołbrzymie zapasy koszul, kołnierzyków krawatek, szkarpetek, pończoch, kapeluszy, parasoli i t. d. PO CE-
NACH PRZYSTĘPNYCH.

CENY TARGOWE

w Kurytybie dnia 16 lutego 1922 roku.

NAZWA PRODUKTU	CENA ZA	MILREJSY
Zyto	worek 60 kg.	10\$000
Pszonica argentyńska tutejsza	60 kg.	12\$000
Owies	15 kg.	2\$000
Jęczmień	60 kg.	6\$000
Ryz biały	60 kg.	36\$—40\$
Ryz czerwony	60 kg.	32\$000
Kukurydza	60 kg.	6\$—10\$
Kasza tatarska	60 kg.	30\$000
Fizyon	60 kg.	18\$300
Fasola nowa	60 kg.	15\$000
Groch	60 kg.	10\$—16\$
Ziemniaki angielskie	60 kg.	6\$000
Cebula	15 kg.	2\$500
Mąka pszenna sublima	44 kg.	35\$000
„ „ „ lili	44 kg.	37\$000
„ „ „ nandukowa	40 kg.	10\$000
„ „ „ żytnia	15 kg.	7\$000
Otręby	30 kg.	4\$000
Cukier mascavinho Rio Grande	1 kg.	\$500
„ biały rafinowany	1 kg.	\$900
„ biały mielony	1 kg.	\$800
Sól	1 kg.	\$700
Masło	1 kg.	4\$400
Jaja	1 tuzin	1\$000
Kura	1 sztuka	1\$400 — 2\$500
Słonina	1 kg.	2\$000
Smalec	1 kg.	2\$300
Mięso wołowe	1 kg.	1\$300
„ wieprzowe	1 kg.	1\$800
Chleb	1 kg.	\$600
Kawa	1 kg.	2\$200
Herwa mate	1 kg.	\$500
Miód	1 kg.	\$500
Kaszas	100 litrów	70\$000
Wino nacional	100 „	95\$000

Ceny powyższe płacą kupy w Kurytybie, nabywcy, względnie wendziaci pobierają zwykle wyższe.

Przy zakupach pozwólcie się na ogłoszenia w „Ludzie”.

Czytajcie! „Przyjaciela Rodziny”

Wychodzi raz na miesiąc — kosztuje 4\$000 na rok.

Jedynym polskim pismem religijnym wchodzącym w Brazylię, wydawanym przez polskich Kapłanów Misjonarzy. Adres: Av. Jaime Reis (Alto de Caixa d'Água)

Fabryka „CAFE BRAZIL”.

MARCIN SZYNDA & S-ka.

SKLEP ARTYKUŁÓW SPOŻYWCZYCH.

Kupujemy i sprzedajemy wszystkie produkty krajowe. Wielki skład cukru, kawy, soli, wódki, nasy i t. d.

Sprzedajemy hurtowno i na rozdrób.

CURITYBA — PLAC TIRADENTES 19 — TELEFON 23
Filja: Kolonja Thomas Coelho.

Jeżeli kto chce tanio, dobrze i prędko dać wykonać biletę wizytową, książkę rachunkową, listy i t. p., lub pieczęcie kauczukowe, albo kupić książki do nabożeństwa, krzyżyki oraz inne dewocyjne najja niech się zwróci do składni

CEZARA SCHULZA

W KURYTYBIE (Paraná), UL. BARÃO DOSEIRO AZUL N. 12/14

CENY NA WSZYSTKIE TOWARY ZNIZONE.

W niezadługim czasie nadejdzie z Polski wielki wybór KSIĄZEK DO NABOŻEŃSTWA Z NOWYM KALENDARZEM I HISTORYCZNYCH które będą sprzedawane będą po cenach bardzo przystępnych dla każdego.

Wizanki do chrztu św. w wielkim wyborze co dopiero nadeszły z Europy!

Silę Herkulesa

dodaje piwo z browaru

ATLANTICA przewyższają

jące wszystkie inne.

RODACY! Pamiętajcie o składkach na kościół Królowej Korony Polskiej na granicy trzech zaborów!

Żydowscy repatrianci.

Zdumiewające cyfry, dotyczące repatriacji, przytacza p. J. Czempirski w „Kurjerze Warszawskim”.

Na milion z górą repatriantów, których do dnia 1 listopada roku zeszłego zarejestrowano do powrotu, jest Polaków zaledwie... 84,356! Reszta to Białorusini (748,000) i Żydzi (120,229). Uderza tu przedewszystkiem liczba 120,229 Żydów. Skąd się żydzi z Polski wzięli w takiej liczbie w Rosji? Żydzi podczas wojny ewakuowani nie byli. Nie leżało to w interesie, ani w planach Rosji. Sami, prócz bardzo małych chyba wyjątków, również nie wyjeżdżali. A jednak jacyś żydzi, rzekomo „repatrianci” (?) przybywają teraz masowo do Polski. Czem to objaśnić?

»Mówią o tem głośno — pisze autor — że wracają ci, którzy nigdy w Polsce nie byli i przeważnie nie znają języka polskiego. Tem się objaśnia ów tak dziwny dla Polaka fakt, iż w pewnych lokalach publicznych w Warszawie i Lwowie widuje się wyłącznie obce twarze ludzi, mówiących po rosyjsku, niemiecku, w żargonie. W jaki zaś sposób ci obcy Żydowszczyzna znajdują się na listach repatriantów — nie trudno wytłumaczyć. Jak wiadomo, bolszewicy są w posiadaniu wywiezionych w swoim czasie (w roku 1915) pieczęci gminnych byłego Królestwa Polskiego, mają więc możliwość wystawiania ludziom, którzy nigdy w Polsce nie byli, dokumentów o pozorach autentyczności. Jest to zapewne jeden z wygodnych sposobów zręczania ciężaru zgola niepolskiej ludności na Polskę pod płaszczykiem repatriacji. Rozmaitemi więc drogami pynie fala żydowska do Polski.

Jedni ze sfalszowanymi dokumentami mi repatriantów, inni wprost przekraczają granicę bez żadnych pozwoleń... Stoimy więc wobec faktu nowego najazdu żydowskiego na Polskę.

I w tej chwili rozlegają się głosy żydowskie, że żydzi w Wielcejszożynie nie mogą głosować za Polską, bo by to oznaczało, że akcentują „ucisk Żydów w Polsce”.

Jest to śmieszny wykręt bo żydzi swą masową imigracją do Polski sami przed całym światem stwierdzają, że Polska jest dla nich rajem, że nigdzie im się tak dobrze nie dzieje. To też na bezcelne skargi Żydów — może być tylko jedna odpowiedź: Widożnie wam za dobrze w Polsce, skoro się do niej wciskacie wszelkimi sposobami..

Szkolnictwo polskie NA GÓRNYM ŚLĄSKU.

Na obszarze Górnego Śląska mającym przypaść Polsce, jest 351 miejscowości, około 500 szkół, 3, 300 klas, 3,400 nauczycieli, 193 tysiące dzieci szkolnych, z których około 115 tysięcy mówiących językiem polskim, 34 tysiące językiem niemieckim, podczas gdy 44,300 dzieci włącznie zarówno językiem polskim jak i niemieckim. Te ostatnią kategorię należy uważać za dzieci polskie.

Według traktatu o ochronie mniejszości narodowej, rząd polski jest zobowiązany zapewnić mniejszościom narodowym odpowiednie ułatwienie tak, aby dzieci mogły

pobierać naukę w języku ojczystym. Chodzi tu w praktyce o Niemców górnośląskich, gdyż Śląsk Cieszyński nie jest objęty tym artykułem traktatu, a więc o dzieci niemieckie w miastach i dystryktach, gdzie się one znajdują w znacznej liczbie. Oczywiście, jeżeli rząd polski zapewni te ułatwienia dla dzieci niemieckich, to niewątpliwie nie pozwoli na to, aby dzieci polskie, pobierały naukę w języku niemieckim, na przykład dlatego, że wielu obecnie uczących nauczycieli na Górnym Śląsku nie umie uczyć po polsku, lub nie władają językiem polskim. Władze polskie będą mogły pozostawić zatem na stanowisku potrzebną ilość odpowiednich nauczycieli dla szkół lub klas niemieckich, dla szkół polskich tylko te siły, które władają językiem polskim i nadają się na wychowawców polskich dzieci.

(Przyp. Red. W czasach pruskich na 10 tysięcy nauczycieli tylko 14 zaledwie podało się za Polaków. Naturalnie, teraz wobec niebezpieczeństwa utraty chleba, wielu poczuje w sobie krew polską i wobec takich w duszy Niemców a jawnych obecnie Polaków powinna być Polska bardzo ostryżna).

JAK SIĘ RUSIN JAREMIJCZUK WYWDZIĘCZYŁ NACZELNIKOWI PAŃSTWA ZA AMNESTJĘ?

W związku ze sprawą zamachu na Naczelnika Państwa pisze »Przebieg Poniedziałkowy»:

W związku ze sprawą Fedaka siedzi w więzieniu Ukrainiec Piotr Jaremijczuk, jeden z członków przysięgi bojówki ukraińskiej »Woli« i współuczestników mordczego zamachu na Naczelnika Państwa. Otóż »heroj« ten jak się okazuje, był jeszcze w roku 1919 włączony w znany proces Michała Falisa false Franciszka Morawca i towarzyszy, oskarżonych o zbrodnie szpiegostwa oraz o organizowanie na tyłach armji polskiej powstania Ukrainy.

Jaremijczuk został wówczas skazany na 10 lat ciężkiego więzienia i osadzony we więzieniu we Włocławku. Na podstawie aktu amnestji Naczelnika Państwa został on wypuszczony na wolność.

Pierwsze swe kroki skierował do urzędzenia zamachu na jego osobę. Oto tak ukraiński »heroj« odpłacają się za wielkoduszny akt łaski. — Dla psychologii Ukrainy to fakt bardzo charakterystyczny. Gdy zandarm austriacki kijem i bagnietem rzywał ich w korbach, byli najlepszymi obywatelami państwa. Dziś wykorzystując słabość i niezdecydowanie miejscowych czynników, gotują raz za razem brojne bojówki dla aktów wroguć wobec Polski.

Rozmaitości

ILUŚĆ GWIAZD NA NIEBIE.

»Ktokolwiek rzuci okiem na niebo w piękną i pogodną noc, to liczba gwiazd błyszczących olśni go i polozienie ich uzna wprost za niemożliwe, a jednak wytrwała praca ludzka i to pokonała. Obecnie astronomowie z obserwatorów w Londynie, Paryżu i Berlinie sporządzili olbrzymi spis gwiazd, których liczba dochodzi do 68 milionów. Liczba ta powiększy się jeszcze w przysz-

łości miarę, jak sporządzimy jeszcze lepsze lunety. Gwiazd wedle wielkości i jasności mamy aż 16 rodzajów; z tych gwiazdy do 4 lub 6 wielkości można widzieć gołym okiem, resztę tylko dalekowiedzami czyli lunetami. Spisy gwiazd sporządzali uczeni już bardzo dawno i stopniowo ich przybywało w miarę ulepszenia lunet. Najlepsze katalogi czyli spisy gwiazd wraz z oznaczeniem ich położenia sporządzili następujący uczeni:

Hipparch w roku 134 przed Chrystusem naliczył gwiazd 1080; Heweliusz w drugiej połowie siedemnastego wieku 3000. Te katalogi zawierają tylko gwiazdy dostrzegalne gołym okiem i gwiazdy półkuli północnej. Przy pomocy lunet zbadali półkulę północną nieba następujący uczeni: Flamsteed w 1725 roku i naliczył gwiazd 3000; Bessel w roku 1818 gwiazd 3222; Argelander przez lat siedem (1857—63) naliczył gwiazd już 324,198 i to tylko do 10 wielkości; Schönfeld w 1890 roku naliczył gwiazd aż do 12 wielkości 629,840. Gwiazdy półkuli naszej to jest południowej badał przez cztery lata (1834—38) Jan Fryderyk Herschel, astronom angielski w Kraju Przylądkowym w Afryce i naliczył ich 5079 do 8 wielkości. Obecna najnowsza zbiorowa praca badaczy dokonała spisu wszystkich gwiazd aż do 16 wielkości przy pomocy największych dalekowiedzów, tudzież oznaczyła ich położenie tak na półkuli północnej jak południowej nieba i w ten sposób otrzymaliśmy cyfrę 68 milionów gwiazd.

DZIECI W KAGANCACH.

Maleńką ilustracją okropnych stosunków w Rosji daje następujący wyjątek z listu, który jeden z obywateli krakowskich otrzymał od kuzyna swego z »bolszewijami»:

»Zarabiam 100 tysięcy rubli, a muszę wydać na bardzo skromne utrzymanie swoje, żony i dziecka 3 miliony rubli, a ponieważ tyle nie mam, więc głodujemy. Piórtora roku temu umarła mi córeczka z głodu, gdyż ani mleka, ani jaj niema, odżywiać ją można było tylko chlebem z otrąb i rybą wędzoną. W tych dniach przewozili poiągami dzieci z gubernji samarskiej, na odżywienie, otóż wszystkie dzieci miały na twarzach kagańce i ręce powiązane, bo z głodu gryzły swoje ręce lub kąsały się wzajemnie!»

I ci zbrodniarze, co wtrącili Rosję w tak straszna nędzę, chcą uchodzić za »zbawców ludu« i usiłują podobnym »rajem« uszczęśliwić inne kraje, a przedewszystkiem Polskę!

NOWA EUROPA.

Przed wojną największym państwem po Rosji była Austria, a po niej Niemcy, o 4000 kilometrów mniejsze. Dziś Austria została rozkawałkowana, a Niemcy utracili 70,000 kilometrów kwadratowych. Są więc mniejsze od Francji, powiększonej o Alzację i Lotaryngję, o 81.000 kilometrów kwadratowych. Obecnie po Rosji największym państwem jest Francja, potem idzie Hiszpania, następnie Szwecja, Włochy i Polska. Natomiast co do liczby ludności, Niemcy zachowały swą przewagę nadal. Mają one dziś około 60 milionów

mieszkańców, 20 milionów więcej niż Franoja, która z Alzacją i Lotaryngją ma obecnie mniej mieszkańców, niż bez tych dwóch krajów w 1911 roku. Wielka Brytania ma o 4 miliony mieszkańców więcej, niż Francja.

CEREMONIA CHRZTU »BADACZY PISMA ŚWIĘTEGO».

Jak się dowiadujemy, »Badacze Pisma Świętego«, prócz dobiekań tajemnic biblijnych, odbywają wspólne praktyki religijne, wprowadzając »braci« i »siostry« w pełnię praw Stowarzyszenia, przez udzielanie im chrztu według zwyczaju pierwszych chrześcijan. Chrztus ten polega na zanurzeniu się całkowitem w wodzie. Pierwszego chrztu dokonali »bracia« krakowscy jeszcze w miesiącu lipcu ubiegłego roku wprowadzawszy swych zwolenników w nurty Wisły. W tym obrzędzie braли udział zarówno mężczyźni, jak i kobiety. W grudniu doniesiono do polioji, że krakowscy »Badacze«, ze względu na zimową porę roku, odstąpili od zwyczajnego zanurzania się w Wisłę i zamierzają dokonać drugiej z rządu ceremonji chrztu w wielkim basenie łaźni parowej hotelu Krakowskiego. Polioja, przybywszy na miejsce, zastała w basenie kilkanaście osób dorosłych płci obojga, którym udzielał chrztu, w asystencji brata Kusiny, specjalnie na tę uroczystość przybyły z Warszawy, niejaki Kasprzowski, zajmujący uprzywilejowane stanowisko w Stowarzyszeniu »Badaczy Pisma świętego«. Wobec wkroczenia polioji, chrztus nie dobiegł do końca, a wlewni opuścili basen.

MENNONICI OSIEDLI W PARAGWAJU.

Parlament Paragwaju przeprowadził prawo, na mocy którego uznano Mennonitów, przybywających z Kanady, za obywateli i nadano im przywilej zakładania swych szkół i uczenia w nich po niemiecku. Parlament uwolnił Mennonitów od podatków na przeciąg dziesięciu lat. Mennonici według ustawy parlamentu paragwajskiego są wolni na zawsze od służby wojskowej, na co kanadyjski rząd nie chciał się zgodzić i dlatego nastąpiła emigracja do Południowej Ameryki.

Przyp. Red. Mennonici są błędowiercami, chrzczą ludzi dorosłych, odrzucają przysięgę, służbę wojskową i t. d., z grona wierzących wyrzucają jawnogrzeszników — z tych powodów wyrzucają ich różne państwa.

PRÓBY WZNOWIENIA UNJI.

Wobec krążących na kresach wschodnich pogłosek o jakoby zamierzonym wznowieniu tam Unji, »Gazeta Warszawska« przypomina fakt następujący: W okolicach Bielska ziemi grodzieńskiej jeszcze przy końcu okupacji niemieckiej zjawił się ksiądz Siemacki—unita. W kilku miejscach, gdzie byli dawniej unioi, rozpoczęł swoją działalność, wszędzie ona kończyła się fiaskiem. Wreszcie osiadł ksiądz Siemacki przy byłej unickiej cerkwi we Warszawie i stąd trzy lata pracował dla Unji. Nie pozyskał ani jednej duszy. Rozgorączony, zwrócił się do biskupa wileńskiego o pozwolenie przyjęcia obrządku łacińskiego.

W tymże czasie i w tym powiecie księża katolicy mieli wie-

lu nawróconych na katolicyzm. Przechodzili prawosławni, chociaż nikt ich do tego nie nakłaniał.

REFORMA KALENDARZA.

Z Rzymu donoszą, że niebawem zbierze się tam komitet międzynarodowy, mający obradować nad reformą kalendarza wogóle i nad ustanowieniem stałej daty dla świąt Wielkanocy. Jedną z osobliwości nowego kalendarza ma być zaprowadzenie dnia naliczbowego, który nie zostanie włączony do żadnego tygodnia i miesiąca, a otrzyma nazwę »Dnia Roku«. Obradom komitetu ma przewodniczyć kardynał Mercier.

JAK ŻYDZI WYKLEPI TROCKIEGO.

RODZONY OJCIEC ZAŻADAŁ WYKŁĘCIA GO PO WIECZNE CZASY.

Berliński korespondent »Daily Express« podaje następujące wstrząsające szczegóły wykłęcia z bóżnicy Trockiego:

W synagodze w Ekaterynostawiu — gdzie żyje ojciec Trockiego — zgromadziła się cała miejscowa gmina izraelska. Po skończeniu nabożeństwa zbliżył się do ołtarza siwowłoty, ślepy starzec, ubrany w odświętny chałat, i zawołał drżącym głosem:

— Oskarżam Lewiego Bronsteina, członka tej gminy!

— O co go oskarżasz? — zapytał rabin.

Głos ojca spotęgował:

— Oskarżam go o to, że wykroczył przeciwko zakonowi swoich ojców. Oskarżam go, że stał się wrogiem Żydów i wrogiem całej ludzkości!

— »Ciężkie są to oskarżenia! — brzmiała odpowiedź. — »Daj dowody!«

Donośnie rozległ się znowu głos ojca w przestrzeni:

— »Każdy członek tej gminy jest moim świadkiem. Cała Rosja, cały świat!«

Zapanowała głęboka cisza, poczem przemówił pierwszy rabin:

— »Dowód jest dostateczny! Co mam uczynić?«

Możesz Bronstein podniósł rękę nad głowę i w postawie przypominającej proroka Starego Testamentu wypowiedział zwolna słowa:

— Lewy Bronstein powinien być wyrzucony ze społeczności Żydów. Powinien być wykłęty i odrzucony wraz z odrzuconymi, ze wszystkimi wrogami Boga, dla których niema zbawienia ani na ziemi, ani w piekle ani w niebiosach.

Gmina powtórzyła chórem: »Winien być wykłęczony, przekłęty i odrzucony.

Następnie inny rabin przystąpił do ołtarza i zawołał na wszystkie cztery strony świata.

— »Słuchaj Izrael, słuchaj — oto jest imię twego wroga!«

Potem odmówiono siedm modlitw, przekleństwa i zgłoszono siedm świec jako symbol tego, że odszczepieniec powinien zagasnąć w pamięci żyjących.

W końcu zwrócił się rabin do ojca:

— Możesz Bronstein! Lewy Bronstein został wykłęczony ze społeczności, lecz ty żądałeś jeszcze surowszej kary. Prawo boskie każe mi zapytać cie:

— Czy ma być on wykłęty na wieki wieków?!

Zapanowała śmiertelna cisza, a pełne grozy oczekiwanie i straszne przerażenie obecnych

potężniało z każdą sekundą. Nie padło ani jedno słowo...

Oczy wszystkich utkwiły w nieszczęśliwym starcu, który upadłszy na kolana, zniemochłomiał w milczącej modlitwie.

Niech będzie wyklejony na wieki wieków!

Podczas tych słów nieludzki krzyk targnął powietrzem. Jakaś stara kobieta padła bez przytomności na posadzkę.

Była to matka — Trockiego.

(Przyp. Red. Już w roku 1919 wykłęta bożnica w Kopenhadze Trockiego, a jej rabin pisał do czego w imieniu żydów rosyjskich: Przeklećmy po co się mieszasz w sprawy gojów (chrześcijan) w Rosji; miliony żydów przypłaci to swem życiem. Jeżeli nie masz z niego żyć, to przyjdź, a damy ci urząd kantora czyli śpiewaka w synagodze).

DZIAŁ GOSPODARCZY.

PRAKTYCZNE UWAGI O ŚRODKACH SPOŻYWCZYCH.

Fajzowanie względnie zanieczyszczenie środków spożywczych datuje się od zamierzchłych czasów. Powodem była zawsze chęć zysku, wyjątkowo tylko pragnienie nadania danym artykułom lepszego wyglądu lub smaku.

Z nim powrócą normalnie stosunki, upnie jeszcze wiele wódz, nadużycia nie ustają tak prędko, dlatego nie zaszkodzi przynajmniej ogólnie znać sposoby szybkiego rozpoznawania wartości spożywczej danego artykułu, względnie umieć ocenić jak najłatwiej chociażby częściowo jego dobroć.

W szeregu środków spożywczych pierwszej potrzeby stoi na czele MLEKO.

Mleko podlega najczęściej fałszerstwu, gdyż przez proste dlanie wody staje się mniej lub więcej bezwartościowym. Każda gosińska rozpozna z łatwością takie "ochrzczone" mleko, zdradzające się rzadkością i niebiaśmawym wyglądem, już na oko, chędi zatem o inne rodzaje fałszerzowania. Te ostatnie są bez przyrządów nie do zbadania, pozostaje tylko jeden sposób dający nielką rękomię, że mleko jest względnie czyste, a to zbadanie, czy nie jest ono już kwaśne albo alkaliczne. Do tego celu kupujemy w aptece lub farmacji t. zw. papierki lakmusowe, czerwone i niebieskie i niemy je na p. dżuże, waskie, 5 cm. długie paseczki. Jeżeli papierki niebieskie, zanurzony w niezbieżanem, niegotowanem mleku, nie zczzerwienieje, czerwony zaś nie zniebieszczeje, znaczy to że mleko odczytnia normalnie i nie powinno się zzwazyć.

Konserwy mięsne, paszety i inne tego rodzaju przetwory w puszkach mogą być przyczyną strasznego zatrucia, o ile nie są dokładnie i sumiennie przyrządzone i zamknięte. Każdą puszkę należy przy zakupie dokładnie zbadać, czy nie ma dna wydeptego. Jeżeli takie wydecie nie ustępuje pod silnym uciskiem, znk nieomylny, że zawartość puski jest zepsuta.

W przyszłości przejdziemy inne środki spożywcze, starając się podać w sposób przystępny ciekawo nieraz bardzo szczegóły. Może te popularne notatki uchronią nieraz czytelników przed chorobą lub stratą.

I na tom polu kwitnie fałszerstwo ponad wszelką miarę. Tutaj również wyączysz próbę na smak i zapach, która u doświadczonych gosi docho- dzi do doskonałości, nie można się obyć bez przyrządów. Jedyną próbą, która przy wprawie oddaje bardzo dobre usługi, jest następująca: Do kieliszka od wina, większego i wysokiego, wkładamy małą i wlewamy do gorącej wody, mieszając aż do stopienia. Po usłaniu się płynu tworzy się u góry żółta, biała, przezroczysta warstwa czystego, własościwego masła, po iżej zaś p. zosa- je woda i zanieczyszczenia, jak: ser, margaryna, kartofle i brud. Po kilku próbach porównawczych rozpoznaje się łatwo stopień zanieczyszczenia, ilość wody i t. d.

Następnym artykułem bardzo ważnym są JAJA.

Jaja bada się głównie w 2 kierunkach, t. j. czy są świeże albo zepsute i czy nie są długo przechowywane. Jaja świeże do dni 14 mają żółtko okrągłe; od 2-6 tygodni wykazują żół-

Księgarnia Polska

NOWO NABYWCY NINIEJSZYM PODAJĄ DO WIADOMOŚCI SZAN. RODAKÓW ŻE Z DNIEM 10-GO PAŹDZIERNIKA ZOSTAŁA NA NOWO OTWARTA POD FIRMĄ

Bohdan Mikoszewski & Irmão.

W tych dniach nadechodzi wielki wybór książek polskich wydawnictwa K. MIARKI I S-KA.

Ceny książek, polskich POWIEŚCI zniżone o 20 PROC.

25. M. de Paula \$500, Lourenç) Mau- rodo 23, Stefan Kaska 1\$, Anonimo 1\$, João E. de Freitas 2\$, Antoni Olenczi 6\$, Jan Piskorz 2\$, Katarzyna Piskorz 1\$, Tadeusz Piskorz 1\$, Jan Olęcki 5\$, Józef Bucza 5\$, Stan. Supsanowski 2\$, Jan Dumanowski 2\$, Józef Zieliński 2\$, Stan Zapotoczny 5\$, Jan Skoczko 1\$, Jan Polak 1\$, Maciej Nizborski 1\$, Józef Kopeski 2\$, Józef Molenda 2\$, Jan De- bosz 1\$, Bron. Zukowski 5\$, Helena Zu- kowska 5\$, Józef Gamałek 1\$, Józef Tur- ski 5\$, Franciszek Turski 2\$, Franciszek Jasiak 2\$, Jan Semonek 1\$, Józef Jasiak 1\$, Promisława Jasiak 1\$, Stefania Paw- liszak 1\$, Jan Kendzierski 4\$

Za wynajęcie sali 304\$207 Dary na towarzystwo 42\$000 Razem 9,340\$700

Rozcho y: Opłaty członków chorych 799\$000 Spłaty długów i akcji 2,964\$000 Wydatki administracyjne 2,711\$800 Spłaty procentów 1,049\$000 Światło 378\$400 Podatki 1,117\$490 Procenta poborcy 555\$700 Dary towarzystwa 30\$000 Razem 9,204\$880

tko s laszczona, wreszcie od 4-6 mie- sięcy żółtko owalne.

Jaja konserw- wane dzielimy na: a) jaja z chłodni, które zachowują się jak jaja świeże. Przy dłuż- em le- żeniu przyciepia się żółtko do skorup- ki, a czasem jaja takie techną;

b) jaja z wapna. Zdradzają się chro- powatą powierzchnią, śladami wapna na skorupie, mają skorupę miejscami cieńszą i przy wrzuceniu do gorącej wody pękają. Biłtko ich nie da się ubić na pianę;

c) jaja przechowywane w szkle wod- nem. Zachowują się jak poprzednie, a poznać je łatwo po szklistej powłoce. Podejrzone lub psujące się jaja są: przemrożone, krwawe, zatechłe (pr y dłuższym opako waniu w słońcu) i zgni- te.

Jaja z brudną skorupą podlegają szybko zepsuciu. Cz- sem tworzy się w jaju mnóstwo grzybków od biłtka po- cząwszy i obejmują całą przestrzeń. Tak- ie grzybki widoczne są pod silnym światłem. Waga jaj wynosi od 30-50 gramów. Tak zwane konserwy z żółtek (czasem z biłtka), przychodzące do nas z zagranicy, są bardzo często rozsada- kami różnych chorób. Jeżeli włożymy ostrożnie jajo, tępym końcem do góry, do naczynia napełnionego wodą, to ja- jo niepod- irzane ulży się poziomo na dnie naczynia, podejrzone zaś ustawi się na końcu ostrym lub będzie pływać.

W rocznicie 100% soli kuchennej dobre jaja się zanurzają, liche pływają.

Wł. Piotrowski

DR. VIEIRA DE ALENCAR Adwokat.

BIURO: Rua 15 de Novembro Nr. 37 Telefon: Nr. 232.

REZYDENCJA: Rua Iguassu N. 205 Telefon: Nr. 415. — Curitiba.

Związek Polski W KURYTYBIE.

Sprawozdanie z działalności towarzystwa za rok 1921.

Sprawozdanie sekretarza:

Związek liczył na początku roku 1921 członków czynnych 241, wstąpiło no- wych członków 294, razem 555. Za- wieszono w czynności na własne żąda- nie 6, wykreślono z powodu zaległo- ści 12, chorych było w ciągu roku 14, suspendowano za karę 1, zmarło 2. Zmarli członkowie byli Ks. Prof. Jan Peters i Michał Krukowski.

Zebrań towarzyskich było w ciągu roku 24 z tych 1 półrocz- ne walne, 11 miesięcznych i 12 zwykłych zarządu. Zabaw tanecznych w ciągu roku ur- żadzono 7, przedstawień, loterii fan- towych 1.

Związek święcił uroczyste rocznice konstytucji 3-go Maja i 3-cią rocznicę Niepodległości Polski.

Na gwiazdkę była urządzony choink- a dla polskich dzieci. Udzielono lokalu w ciągu roku sek- cji gimnastycznej 2 razy, komitetowi to- ścielnemu 1 raz, Stow. Solidności 1 raz, Tow. Szkoły Ludowej 3 razy, Zw. Tow. „Kultura” na Zjazd 28 marca 1921 (bezinteresownie).

Wydelegowano w ciągu roku na Zjazd Zw. Tow. „Kultura” delegatów Kazimierza Mitczuka i Jana Grabkiego i do organizacji Komitetu Ratunkowego dzieci D. W. na Syberji tychże samych delegatów.

Sprawozdania biblioteczna:

Kasa: Dochód ogólny 206\$300; Roz- chód 109\$500. Saldo w kasie bibliote- ki 96\$800.

Czytelników biblioteka liczyła 150, z tych abonentów 15 członków Związku 144, kobiet 10, mężczyzn 149, pre- czytano w ciągu roku 3,677 tomów.

Stan książek:

Książek numerowanych jest 936, nie- numerowanych 80, nieoprawnych 880, sztuk teatralnych 80, albumów 9, pism ilustrowanych 6 tomów, fotografii 4, katalogów 4, 1 księga rejestru czy- telników. Wypożyczono Zw. Tow. „Kul- tura” 18 sztuk teatralnych. Zagubiono w ciągu roku 10 książek, wpłynęło książek darowanych 77, jako opłaty 8, map się znajduje 4. Zastępową bibliotekarza w ciągu roku 30 razy zastępca Franciszek Pię- ciorek.

Sprawozdanie skarbnika:

Dochody: Saldo z roku 1920 385\$700 Wkładki członkowskie 5,567\$000 Za czynsz 1,192\$000 Dochody z zabaw 1,769\$800

Niniejszym mam zaszczyt prosić Sz. członków o przybycie z rodziną na

BALE KARNAWAŁOWE

które odbędą się w dniach 26 i 28 lu- tego r. b. o godzinie 8-mej wieczorem w lokalu Związku przy ulicy Carlos de Carvalho 73.

Sekretarz: KAZIMIERZ MITCZUK

P. S. — Niniejszym zwracam uwagę członków na § 8 Art. 3-go ustawy Związku

Skarbnik: TOMASZ PORAT

KOLONIZACJA.

Na nowej bardzo kwitnącej kolonii «Bom Sucesso» sprze- daje się pierwszej klasy ziemię herwalowę i bardzo urodzajną ziemię do sadzenia.

Kolonja «Bom Sucesso» jest węzłem łączącym drogi Floria- nopolis — Blumenau — Timbo- Itayopolis — Mafra.

Nadto są do sprzedania: Fa- zendy 50 alkwowe, 100 alkwowe i 200 alkwowe. Każda fazenda ma kamp. herwa mate i zie- mię uprawną. ... KUPUJCIE! Blizszych informacji udziela agencja kolonizacyjna.

Germano Oertel

Itayopolis, Estação Mafra, Sta Catharina.

ESTRELLA DO SUL

WIELKI DOM HANDLOWY WŁAŚCICIEL ZAKE SABBAG

ODDZIAŁ ARTYKUŁÓW SPO- ŻYWCZYCH.

Cukier biały kilo \$700 " żółty jasny kilo \$500 " mascavinho kilo \$450 Ryż, litr po \$450 Ziemiarki kilo \$200 Smalec, kilo po \$1800 Kawa mielona pierwszej jakości \$1800 " drugiej jakości \$1300 Ciepła, kilo po \$300 Mąka pszenna kilo po \$700 " żytnia " \$450 Pizoz, litr po \$200 Faryna mądzokowa litr po \$150 Mąka kukurydziana kilo po \$350 Fuba \$200

Obrusy białe 1 metr 48000 Obrusy kolorowe 1 metr 35500 Materace pojed. dla jednej osoby 12\$000 Materace dla dwu osób 16\$000 Brim kaki przedniejszy metr 1\$500 " legitimo kolor twały m. 2\$400 " vercedor do roboty metr 1\$000 " w paski, jasny metr 1\$500 " sełynowy, ciemny metr 1\$600 " czarny 1\$800 " francuski metr 1\$700 " kaźmirowy 2\$500 Nakrycia na łózka, sztuka 7\$000 Koldry na jedną osobę, sztuka 6\$500 Kartun Levante metr 1\$000 " niemiecki metr 1\$300 Koszule sztuka 3\$500 " w paski z kołnierzykiem sztuka 5\$500 " sefrowe angielskie sztuka 8\$000 Keszulki trykotowe sztuka 2\$000 " " jasne sztuka 2\$500 " " z gorsami zef- rowymi sztuka 3\$500 Kołnierzyki mebowe miękkie sztuka 8\$000 Paski skórzane miękkie sztuka 1\$200 " szerokie miękkie 1\$500 Kapelusze filcowe męskie sztuka 5\$500 Kapelusze filcowe męskie w najlep- szym gatunku sztuka 7\$500 Kapelusze słomiane dziecięce szt. 7\$000 Pantofle filcowe para 1\$700 Etamina angielska metr 1\$500 Krawaty trykotowe sztuka 1\$500 " " jedwabne 3\$000 " " w najlepszym gatunku sztuka 4\$000 Brzytwy po goleniu sztuka 6\$000 Parasole męskie i damskie 8\$500 Płótno „Morim” 10 metrów 8\$500 " 10 metrów 9\$500 Skarpetki kolorowe męskie para 1\$200 Skarpetki męskie w najlep. gatun. 1\$200 Pończochy w najlepszym gatunku 1\$200 Maszynki do strzyżenia włosów sztuka 7\$000 Fantazja „Paulina” metr 1\$400 " „Hera” metr 1\$000 Płótno „Gansabara” metr 9\$500 " Sta Catharina 1\$500 2,000 kapeluszy słomianych jeden po 3\$00 Barchan metr 1\$600 " w najlepszym gatunku m. 2\$000

ODDZIAŁ NACZYŃ STOŁO- WYCH I ŻELAZA:

Miski emalowane fajansowe od 3\$500 " blaszane od 2\$000 Filiżanki do kawy tuzin 6\$000 " do herbaty tuzin 9\$000 Garnuski fajansowe emalj. sztuka 6\$00 " ozdobne szt. 7\$00 Rądlę gliniane polewane od 2\$300 Wazy etolowe fajansowe emalj. od 4\$800 Garnuski fajans. polewane szt. od 1\$000 Łyżki stołowe tuzin 4\$000 Czajniki (chaleira) żelazne cy- kowane kilo po 3\$400 Brylanty fajansowe polewane od 1\$ 00 Noże kuchenne marki Solingen sztuka od 1\$000 Noże kuchenne miejska marki So- lingen sztuka od \$400 Żelazko do prasowania sztuka 5\$500 Widelce stołowe tuzin 3\$500 Dzbanki fajansowe emaljowane od 6\$000 Maszynki do szycia od 50\$000 Toporek oprawny sztuka 4\$000 Siewiera, marka „Gravil” po 7\$000 Patelnia żelazna polewana kg. 3\$200 Swidry ciemskie sztuka 4\$500 Talerz gliniane sztuka \$400 Talerz fajansowe pierwszej jakości 7\$00 Wazy fajansowe emaljowane od 2\$200

ODDZIAŁ TKANIN I GA- LANTERII.

Tkaniny bawełniane 3000 sztuka 10 metrowa 9\$500 Tkaniny baw. F B szt. 10 metr. 8\$500 Tkaniny baw. F F szt 10 metr. 10\$000 Tkaniny bawełniane marka Gua- rany sztuka 10 metr. 9\$500 Tkaniny baw. w desenie 1 metr 1\$300

ARTYKUŁY DO PODRÓŻY I DUŻO INNYCH RZECZY NIEODZWOYNYCH, KTÓRYCH NIEPODOBNA WYMIENIĆ A KTÓRE MOŻNA OBEJRZEĆ.

W CELU POZNANIA MEGO MAGAZYNU, CENY NA WSZYSTKICH TOWARACH ZNACZNIE ZNIŻYLEM.

PRAÇA MUNICIPAL N. 20 GDZIE BYŁ „TIGRE ROYAL”

